



dr hab. Maja Pawłowska, prof. UWr
Instytut Filologii Romańskiej
Uniwersytetu Wrocławskiego

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
ul. Franciszka Tarczyńskiego 1
PUNKT KANCELARYJNY NR 5

10. 03. 2023

W P Ł Y N Ę Ł O

Recenzja

**dorobku naukowego dr Michała Bajera i jego rozprawy habilitacyjnej
pt. « Klasycyzm, przekład, prestiż. Oświeceniowe spolszczenia tragedii Corneille'a
i Racine'a (1740-1830) w perspektywie historycznoliterackiej »
w związku z ubieganiem się o stopień doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk humanistycznych – dyscyplina : literaturoznawstwo**

Informacje ogólne o kandydacie.

Dr Michał Bajer swoją drogę naukową rozpoczął na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, gdzie w 2004 roku uzyskał dyplom magistra filologii romańskiej, a w 2008 roku tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, na podstawie rozprawy doktorskiej zatytułowanej „La poétique de la présence et la rhétorique des images. L'imagination du spectateur dans les textes de François Hédelin d'Aubignac sur le poème dramatique et le théâtre”. Po uzyskaniu dyplomu związał swoją karierę zawodową z Uniwersytetem Szczecińskim, na którym od 2008 pracuje na stanowisku adiunkta: do roku 2018 w Katedrze Filologii Romańskiej, od 2018 do chwili obecnej w Instytucie Literatury i Nowych Mediów, w grupie badawczej Komparatystyka i Translatoryka.

Na dorobek naukowy Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora składają się następujące pozycje: 26 recenzowanych artykułów naukowych w czasopismach krajowych i zagranicznych i 3 rozdziały w monografiach zagranicznych oraz 10 w krajowych, antologia trzech siedemnastowiecznych poetek, edycja krytyczna, we współautorstwie, przekładów dramatycznych Stanisława Morsztyna oraz monografia poświęcona polskim tłumaczeniom tragedii Corneille'a i Racine'a.



Jako główne swoje osiągnięcie dr Michał Bajer wskazał swoją monografię pt. „Klasycyzm, przekład, prestiż. Oświeceniowe spolszczenia tragedii Corneille’a i Racine’a (1740-1830) w perspektywie historycznoliterackiej”, Warszawa, IBL, 2020, stron 348; ocenie podlega również pozostały dorobek naukowy, powstały po doktoracie.

Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego przez Kandydata do stopnia doktora habilitowanego.

Monografię „Klasycyzm, przekład, prestiż. Oświeceniowe spolszczenia tragedii Corneille’a i Racine’a (1740-1830) w perspektywie historycznoliterackiej” przeczytałam z przyjemnością. Być może dlatego, iż bliska jest mi koncepcja literatury, którą Habilitant umieścił w autoreferacie : „Historię literatury postrzegam jako dziedzinę nowoczesną, ujmującą twórczość literacką w szerszym kontekście kulturowym i instytucjonalnym epoki, włączającą w swój zakres elementy komparatystyki”. Istotnie, jego podejście badawcze cechuje szerokość spojrzenia i dbałość o możliwie jak najdokładniejsze uchwycenie zależności istniejącymi pomiędzy utworem, bądź przekładem, a kontekstem społeczno-literackim czasów, w których powstał.

Rozprawa habilitacyjna jest skonstruowana przejrzysto. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia i obszernej bibliografii podmiotowej oraz indeksu nazwisk.

We wstępie Habilitant przedstawia cel i metodologię badań, wyjaśnia też, jak w kontekście klasycyzmu i przekładu należy pojmować słowo „prestiż”. Wykazuje się przy tym znajomością literatury przedmiotu wykraczającą poza krąg kultury francuskiej i polskiej badanego okresu.

W pierwszym rozdziale poruszone zostają dwie podstawowe kwestie: periodyzacja badanego okresu oraz ustalenie korpusu translacji.

Obie te czynności wymagają pogłębionej znajomości uwarunkowań kulturalnych, politycznych i literackich Francji i Polski w siedemnastym, osiemnastym i pierwszej połowie dziewiętnastego wieku, wyczulenia na występujące pomiędzy tekstami *similia* oraz różnice. Habilitant dysponuje tymi umiejętnościami: obszerna wiedza na temat okoliczności powstania poszczególnych przekładów pozwala mu na wpisanie każdego z nich w ponadstuletni proces komunikacji literackiej. Gdy, na przykład, zauważa na stronie 40: „uczestnictwo w tym spektaklu nauczyciela dzieci Sanguszków związanego z Konarskim można uznać za symboliczne spoiwo teatrów konwiktowych i magnackich”, widać, że autor monografii potrafi ujrzyć dany fakt literacki w szerszym kontekście.

Jest ponadto w stanie nie tylko opisać, ale również wyjaśnić, dlaczego dana sztuka została przetłumaczona, co kierowało wyborem tłumacza (np. na stronie 56 pisze: „*Tebaida* przyciągała uwagę oświeceniowego tłumacza dominacją wątku politycznego nad miłosnym. Korespondowało to z właściwą dla epoki skłonnością do postrzegania tragedii w perspektywie jej funkcji dydaktycznych”). Dlatego periodyzacja badanego okresu opiera się na przekonujących argumentach historycznoliterackich. Habilitant wyszczególnił cztery główne okresy spolszczeń dramatycznych tragedii Corneille’a i Racine’a: do 1740, lata 1744-70, 1733-1801 oraz 1801-1830.

Jeżeli chodzi o korpus tłumaczeń, to autor monografii postawił sobie za cel dotarcie do wszystkich możliwych przekładów tragedii Corneille’a i Racine’a w badanym okresie. Przedstawia spolszczenia dramatyczne sztuk tych autorów, starając się dać możliwie jak najbardziej pełny obraz polskich translacji. Omówione zostają zarówno sztuki drukowane, jak i zachowane w rękopisach. Oprócz oficjalnych spektakli i polskich wydań tragedii Habilitant nakreślił panoramę inscenizacji, edycji i komentarzy, które odnalazł podczas kwerend bibliotecznych. Z godną detektywa dociekliwością dotarł do sztuk wystawianych, bądź czytanych poza teatrem, do wypisów, do świadectw o deklamacji, do wzmianek w czasopiśmie. Pozwoliło to na wprowadzenie w krąg badań spolszczeń dotąd nieznanymi, lub mało zbadanych (np.

źródeł rękopiśmiennych przechowywanych w bibliotece Ossolineum, str. 86), a także na liczne korekty w dziedzinie ustaleń bibliograficznych.

Co istotne, przy omawianiu jednostkowych translacji, za każdym razem charakteryzowany jest kontekst literacko-kulturowy powstania przekładu. Habilitant z łatwością wyszukuje analogie i różnice w porównywanych tekstach oraz pomiędzy francuskim oryginałem a polskim tłumaczeniem. Ujawnia się tu kolejna, bardzo pozytywna cecha badawcza: krytyczne podejście do przytaczanych źródeł. Autor monografii zna literaturę przedmiotu, chętnie korzysta z istniejących opracowań, powołuje się na dokonania uczonych zarówno francuskich, jak i polskich, jednak nie czyni tego bezrefleksyjnie. Przykładowo, porównując przekazy uważane dotąd za kopie tego samego przekładu nie dowierza utartym ustaleniom, podchodzi do zagadnień w sposób maksymalnie obiektywny (na stronie 97 pisze na przykład: „możemy domniemywać, że niektóre dane dotyczące tej kwestii są zawyżone”). Nie waha się też wytknąć błędów, które zauważył, nawet jeżeli występują w tak renomowanych źródłach, jak Nowy Korbut (na stronie 105 pisze: „przekład pierwszego aktu *Cynny* nie stanowi wbrew informacji z nowego Korbuta pijarskiej translacji przypisywanej Skrzyneckiemu”).

Ta otwartość umysłu pozwala również na swobodne dokonywanie syntezy dominant estetycznych badanego okresu, na zauważanie wpływów i powinowactw literackich oczywistych i mniej oczywistych, jak na przykład wtedy, gdy odnajduje echa tragedii Corneille'a w *Dziadach* (str.118).

Należy zaznaczyć, że wyżej wymienione zalety obecne są także w kolejnych rozdziałach. Poświęcone są literaturoznawczej analizie przekładów, dokonanej pod kątem wybranych zagadnień retoryki i poetyki. Habilitant znakomicie ukazał w nich funkcję kategorii retorycznych w procesie przenoszenia tekstów poetyckich z jednego kręgu językowego do drugiego. Zdając sobie sprawę zarówno z możliwości, jak i ograniczeń wybranej metody badawczej (str.128) oraz braku spójności metodologicznej polskich oświeceniowych teorii retorycznych, ukazuje on w jaki sposób, w procesie spolszczeń dramatycznych tragedii klasycyzmu francuskiego,

zostały oddane (lub nie) zabiegi retoryczne oraz stylistyka oryginału. Jest to bardzo owocne podejście, gdyż pozwoliło na udowodnienie, jak złożonym, niejednoznacznym procesem był w latach 1740-1830 proces tłumaczenia sztuk Corneille'a i Racine'a. Stawia on zasadnicze pytanie o to, kiedy mówimy o wierności przekładu: czy wystarczy wierność warstwy leksykalnej, czy też może oddanie, zgodnie z intencjami autorów oryginału warstwy głębszej, językowo-myślowego instrumentarium retorycznego i poetyki utworu, nawet za cenę pewnej adaptacji tekstu oryginału. Innymi słowy, czy tragedia francuska, stworzona w bardzo specyficznych uwarunkowaniach siedemnastowiecznego absolutyzmu francuskiego, może istnieć poza kontekstem właściwych sobie nawyków komunikacyjnych, w diametralnie różnej i zmieniającej się polskiej sytuacji polityczno-kulturowej oraz w nowym kontekście dramaturgiczno-retorycznym. Habilitant udowadnia, iż często granica pomiędzy przekładem a adaptacją była płynna i wymyka się jednoznacznej klasyfikacji.

Lektura drugiego, trzeciego i czwartego rozdziału pracy uświadamia czytającym, jak bardzo złożone były stosowane w Polsce strategie translatorskie. Niekiedy ingerencja w strukturę tłumaczonej tragedii wynikała z zamierzeń interpretacyjnych, mających na celu udoskonalenie dzieła (s.273). Niekiedy była rezultatem twórczego uwzględnienia w tekście sztuki uwag krytycznych środowiska opiniotwórczego, rozpowszechnionych w danym momencie.

Ostatni rozdział przedstawia translacje tragedii Corneille'a i Racine'a w perspektywie oświeceniowych komentarzy sztuk zawartych w perytekstach oraz odtwarza przebieg polskiej recepcji oryginałów i przekładów. Bardzo interesująco opisano, jak wraz z biegiem czasu, wytworzyła się pewna tradycja tłumaczeniowa, jak zaczęły w przekładach krążyć wypróbowane formuły i zwroty. Kolejni tłumacze musieli zmierzyć się nie tylko z oryginałem, ale również skonfrontować się z coraz dłuższą i bogatszą tradycją spolszczeń dramatycznych.

Literatura jest zjawiskiem nie poddającym się uproszczonemu chronologiom i cezurom, jest nieprzerwanym, podlegającym fluktuacjom procesem. Habilitant

wykazał to znakomicie, przedstawiając polską tradycję przekładu tragedii Corneille'a i Racine'a w kategoriach stopniowego narastania, a następnie gaśnięcia prestiżu nadawanego tłumaczeniu dzieł powstałych i odnoszących się do kontekstu absolutystycznej koncepcji władzy i stosunków dworskich czasów Ludwika XIV. Efektem tego procesu było pojawienie się tendencji do „udoskonalania” wymowy utworów, do mniej lub bardziej posuniętej ingerencji w ich strukturę.

Podsumowując swą pracę, autor wykazał niezbicie, iż okres 1740-1830 jest czasem przemian nie dających się sprowadzić do zerojedynkowego następstwa epok literackich i programowego odrzucenia klasycyzmu francuskiego (z cechującą go normatywnością). Podejmowane wciąż próby tłumaczeniowe są wynikiem przekonania o możliwości poprawienia sztuk bliskich doskonałości, lecz jej nie osiągających. Przekłady Corneille'a i Racine'a stanowią więc klasycystyczne dążenie do perfekcji, nawet w czasach, w których panowały inne dominanty estetyczne. Habilitant zauważył ponadto jeszcze jedną istotną przyczynę uwagi poświęconej w Polsce XVIII i pierwszej połowy XIX wieku spolszczeniom tragedii Corneille'a i Racine'a. Kultura klasycyzmu francuskiego była swoistym „tłumaczem”, wpisując się w o wiele szerszy proces przybliżania społeczeństwu polskiemu najważniejszych elementów cywilizacji śródziemnomorskiej oraz judeochrześcijańskiej.

Monografia „Klasycyzm, przekład, prestiż” nie tylko wypełnia znakomicie lukę w badaniach polskich tłumaczeń tragedii Corneille'a i Racine'a w XVIII i XIX wieku, ale, przede wszystkim, jest tekstem naukowym doskonale ukazującym złożoność kryteriów oceny estetycznej.

Drobna uwaga końcowa: moim zdaniem książka zyskałaby dodatkowo, gdyby Habilitant przetłumaczył dokładnie w przypisach cytowane fragmenty tekstów Corneille'a i Racine'a. Znajomość siedemnastowiecznej francuszczyzny jest współcześnie w Polsce umiejętnością rzadką, zwłaszcza wśród nie romanistów, a przecież do nich w równym stopniu, jak nie przede wszystkim skierowana jest monografia.

Kolejnym elementem, którego zabrakło mi w monografii jest rozszerzenie bibliografii o wszystkie cytowane w tekście francuskie i polskie współczesne źródła.

Ponadto, obcowanie z dawnymi tekstami francuskimi i polskimi w sposób naturalny wpłynęło na dyskurs Habilitanta i zdarzają mu się pewne archaizmy, jak na przykład sztucznie brzmiąca „kwerela” starożytników z nowożytnikami, która we współczesnej terminologii historycznoliterackiej funkcjonuje po prostu jako „spór”.

Powyższe uwagi mają charakter drugorzędny i nie wpływają na moją bardzo pozytywną ogólną ocenę pracy.

Ocena istotnej działalności naukowej kandydata.

Opiniując pozostałą działalność badawczą Habilitanta można stwierdzić, że jest on osobą bardzo aktywną naukowo. W latach 2008-2022 wziął udział z referatami aż w 42 konferencjach (w tym w 12 zagranicznych: we Francji, w Holandii, w Szwajcarii i w Szkocji). Jest też współorganizatorem trzech międzynarodowych konferencji naukowych, zorganizowanych przez Katedrę Filologii Romańskiej Uniwersytetu Szczecińskiego oraz współredaktorem trzech zbiorowych monografii naukowych, wydanych przez Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego. Habilitant funkcjonuje w międzynarodowym obiegu naukowym, w pełnym tego słowa znaczeniu. Publikuje zarówno po polsku, jak i po francusku. Należy z uznaniem podkreślić, że nie tylko dba o umiędzynarodowienie badań, publikując za granicą oraz wydając francuskie bądź angielskie wersje swych prac. Jest to obecnie dość rozpowszechniona praktyka, natomiast, co już jest znacznie mniej częste, publikuje on spolszczenia napisanych przez siebie po francusku artykułów. Takie teksty mają więc, oprócz naukowego, również szeroko rozumiany charakter popularyzatorski. To bardzo istotne, Habilitant nie zapomina, iż jednym z zadań polskiego filologa obcego jest przybliżanie rodzimym czytelnikom kultury innego kraju.

Oprócz badań indywidualnych Habilitant bardzo aktywnie uczestniczy w pracach zespołowych. W latach 2008-2011 brał udział jako wykonawca merytoryczny w

zamawianym projekcie „Humanizm, Idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej”. W latach 2013-2016, jako wykonawca merytoryczny, uczestniczył w zespołowym grantie NPRH „Libretto operowe w kulturze polskiej oraz jego status w badaniach humanistycznych”. Brał także udział w grantie NPRH (nie podano okresu) „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, którego efektem było wydanie, we współautorstwie z Radosławem Rusnakiem, pionierskiej edycji krytycznej przekładów dramatycznych Stanisława Morsztyna, w której Habilitant przygotował do druku tekst tłumaczenia „Andromachy” z bogatym aparatem krytycznym i pogłębionymi objaśnieniami.

Przechodząc do omawiania publikacji Habilitanta, chciałabym zwrócić uwagę na pewien bardzo pozytywny, ogólny rys jego dorobku: na przedmiot analiz, czy tłumaczeń przeważnie wybiera zagadnienia lub postaci mało znane (lub wręcz nieznane) w naszym kraju. Autor stara się nie powielać istniejących ścieżek badawczych, zależy mu, by jego praca naukowa miała w sobie element prekursorstwa.

Kolejną ogólną cechą jest wielowymiarowość zainteresowań Habilitanta: w jego dorobku, po doktoracie, pojawiają się trzy główne sfery zainteresowań: historycznoliterackie, komparatystyczne i translatorskie. Przenikają się one niekiedy, jak w przypadku wspomnianej edycji krytycznej „Andromachy”, jednak zawsze jest to uzasadnione merytorycznie.

Przedstawiony do oceny reprezentatywny wybór artykułów Habilitanta jest lekturą bardzo satysfakcjonującą. Zarysowuje się z nich obraz uczonego dociekliwego, bardzo kompetentnego, posiadającego piękną erudycję: poruszającego się z łatwością w analizowanych zagadnieniach, znającego literaturę przedmiotu, dawną literaturę francuską, polską, retorykę; władającego łaciną, staropolskim czy językiem francuskim Ancien Régime’u. Przede wszystkim jednak systematycznie rozwijającego i pogłębiającego swoje zainteresowania badawcze.

Artykuły Habilitanta tworzą spójne, logiczne całości, które można podzielić na kilka obszarów tematycznych, do których należą: poetyka klasycyzmu francuskiego, literatura dramatyczna, łącznie z librettami operowymi, ujmowana szeroko, w

kontekście topiki europejskiej oraz analizy komparatystyczne i przekładoznawcze nieteatralnych gatunków literackich.

Przedstawiony wykaz publikacji ukazuje, że dominantą zainteresowań na początku drogi badawczej Habilitanta były zagadnienia poetyki klasycyzmu francuskiego, natomiast obecnie w jego badaniach dominuje raczej komparatystyka literacka w połączeniu z historią idei.

Wśród przedstawionych mi do oceny publikacji chciałabym omówić dwie wybrane, powstałe niedługo po doktoracie, dobrze ilustrujące najważniejsze aspekty tych kompetencji badawczych Habilitanta, widoczne we wszystkich jego późniejszych pracach.

Wydana w 2010 roku znakomita antologia „Trzy poetyki z czasów Richelieu”, to pierwsze polskie współczesne tłumaczenie „Przemowy o poezji przedstawiającej” Jeana Chapelaine’a, „Poetyki” Julesa Pilet de la Mesnardière’a oraz „Praktyki teatru” François Hédelin d’Aubignac’a, ważnych tekstów teoretycznych formułującego się klasycyzmu francuskiego. Tłumaczenie jest niezwykle staranne, opatrzone wstępem oraz obszernymi przypisami. Siedemnastowieczne poetyki francuskie to teksty trudne w przekładzie, wymagające bardzo pogłębionej znajomości nie tylko ówczesnej francuszczyzny i niuansów słownictwa teoretycznoliterackiego owych czasów, lecz także, a może przede wszystkim, doskonałej znajomości łacińskiego aparatu pojęciowego. Zgodnie z zasadą imitacji starożytnych, naczelnej reguły artystycznej klasycyzmu francuskiego, jego teoretycy czerpali z dorobku antyku, lecz niekiedy nadawali poszczególnym terminom nieco inne niż ich poprzednicy znaczenie. Habilitant nie tylko potrafi wychwycić te subtelne różnice, lecz ponadto dzieli się szczerze z czytelnikami owocami swoich badań, przedstawia w komentarzu leksykalnym znaczenie pojęć mogących sprawić trudność w odbiorze, których znaczenie nie jest tożsame z współczesnym i może być mylące (np. *pratiquer*, *action*, *acteur*). Opracowanie antologii poetyk francuskich ukazuje przede wszystkim dwie cechy, które widoczne są też w innych pracach Habilitanta: podejmowanie trudnych wyzwań naukowych oraz nowatorstwo.

Drugi tekst, to artykuł « *Andromacha* de Stanisław Morsztyn : pour une analyse dramaturgique d'une traduction baroque de Racine », *Kwartalnik Neofilologiczny*, 2013.

Habilitant podejmuje w nim problem strategii przekładu *Andromachy* Racine'a na język polski. Ukazuje wyzwania translatorskie związane z koniecznością oddania w literackiej polszczyźnie nowatorskiego modelu tragedii Racine'a, a zwłaszcza modeli retoryki i dramaturgii, różniących się schematów od znanych w polskiej literaturze dramatycznej. Autor nakreśla ten problem kompetentnie i wyczerpująco, jednak elementem, na który chciałabym przede wszystkim zwrócić uwagę jest kompozycja tekstu. Otwiera go wprowadzenie w tematykę, podanie związanego z nią stanu badań (w tym przypadku są to zarówno źródła francuskie, jak i polskie). Kolejnym etapem jest, wynikające z nich, wyłonienie problemu badawczego, który zostanie omówiony oraz precyzyjne określenie metodologii badań. Dopiero po tych wstępnych, ale niezbędnych krokach następuje analiza zagadnienia. Jest ona prowadzona według jasnego, wyodrębnionego nagłówkami planu, z podziałem na zagadnienia i podzagadnienia. I tak, Habilitant, wyróżnia trzy główne aspekty problemu : „Les paroles et les images”, „Les passions et les caractères” oraz „Les conflits dramatiques”. Każdy z tych rozdziałów jest podzielony na podrozdziały. Można mówić tu o kartezjańskim wręcz rozbiórce materiału badawczego. Tak analityczne ujęcie tematu pozwala następnie na wyciągnięcie wniosków. Artykuł zamyka bogata bibliografia przedmiotu.

Podobnie, jak omawiany artykuł, wszystkie teksty Habilitanta są wzorowo skomponowane według zasad dyskursu naukowego: ich budowa jest jasna, klarowna i logiczna. To, co szczególnie mi się spodobało, to nie tylko bardzo cenna umiejętność precyzyjnego określenia stosowanej metodologii badawczej, ale, przede wszystkim merytoryczne uzasadnienie jej wyboru.

Omawiając dokonania naukowe Habilitanta, chciałabym zwrócić uwagę na kilka głównych elementów, które, moim zdaniem, są ważne dla oceny jego dorobku.

Przede wszystkim, systematycznie poszerza on horyzont swoich zainteresowań badawczych: od szeroko rozumianych problemów genologicznych przeszedł do badań komparatystycznych i zagadnień translatorskich.

Kolejną cechą przedstawionych do oceny tekstów jest widoczna w nich erudycja. Habilitant wykazuje się bardzo dobrą znajomością omawianych zagadnień oraz szerokiego odczytania w literaturze przedmiotu oraz specjalistycznej terminologii literaturoznawczej.

Habilitant, należy też do zdecydowanej mniejszości romanistów, nie ograniczających swoich badań do jednej wybranej epoki literackiej oraz jednego kręgu kulturowego. Jest komparatystą w pełnym tego słowa znaczeniu, dąży do uchwycenia zjawisk kultury możliwie szeroko, w ich aspekcie diachronicznym. Kompetentnie, umiejętnie i ze swadą porusza się w obrębie dawnej literatury francuskiej, polskiej, łacińskiej oraz w obrębie różnych sztuk i gatunków literackich.

Ostatnim elementem, na który chciałabym zwrócić uwagę jest wzorowe opanowanie zasad dyskursu naukowego, klarowność i rzeczowość wyводу oraz podejście krytyczne do analizowanych zagadnień.

Dr Michał Bajer jest badaczem dojrzałym, samodzielnym, systematycznie wzbogacającym swój dorobek naukowy od czasu uzyskania stopnia doktora.

Konkluzja

Uwzględniając powyższe wnioski, bardzo wysoko oceniając tak główne osiągnięcie naukowe, jak i pozostały dorobek naukowy, organizacyjny, popularyzatorski i dydaktyczny Habilitanta, wnoszę, by Pan dr Michał Bajer został dopuszczony do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.


Maja Pawłowska

Wrocław, 29.01.2023